

Iran ma prawo do samoobrony

Zgodnie z artykułem 51 Karty Narodów Zjednoczonych każde państwo posiada „przyrodzone prawo do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony” w przypadku zbrojnego ataku. Ta fundamentalna zasada prawna potwierdza prawo Iranu do ochrony swojej suwerenności i narodu w odpowiedzi na niedawne akty agresji ze strony zarówno Izraela, jak i Stanów Zjednoczonych. Nieprowokowany atak Izraela na Iran 13 czerwca 2025 roku oraz kolejny atak USA 21 czerwca zostały przeprowadzone bez autoryzacji Rady Bezpieczeństwa ONZ. W związku z tym te działania stanowią rażące naruszenie artykułu 2(4) Karty ONZ, który surowo zakazuje groźby lub użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub niezależności politycznej jakiegokolwiek państwa, chyba że jest to zatwierdzone przez Radę Bezpieczeństwa lub w ramach samoobrony.

W przeciwieństwie do agresji Izraela, Iran wykazuje konsekwentne zaangażowanie w pokój i stabilność. Jako naród z tysiącletnią cywilizacją, Iran od ponad dwóch wieków nie rozpoczął wojny przeciwko innemu krajowi. Pozostaje sygnatariuszem Traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT), utrzymuje aktywną współpracę z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej (IAEA) oraz przestrzega prawa międzynarodowego. Mimo to Iran znajduje się pod ciągłą presją militarną i ekonomiczną ze strony państwa, które stanowi rzeczywiste zagrożenie dla globalnego pokoju i bezpieczeństwa: Izraela.

Lekceważenie prawa międzynarodowego przez Izrael

Historia agresji Izraela na Bliskim Wschodzie jest obszerna i dobrze udokumentowana. Bombardował suwerenne terytoria Libanu, Syrii i Jemenu bez uzasadnienia prawnego lub autoryzacji ONZ. Te działania destabilizowały całe regiony, wywołały kryzysy humanitarne i bezpośrednio przyczyniły się do erozji międzynarodowych norm. Co więcej, długotrwała okupacja terytoriów palestyńskich przez Izrael, systematyczne naruszanie międzynarodowego prawa humanitarnego oraz odmowa przestrzegania rezolucji ONZ wyraźnie wskazują, że to Izrael jest agresorem, a nie ofiarą na Bliskim Wschodzie.

Pomimo wielokrotnych międzynarodowych potępień, Izrael nadal ignoruje wiążące rezolucje Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Odmówił wykonania nakazów Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (ICJ) z stycznia 2024 roku dotyczących zaprzestania nielegalnej ekspansji osiedli, umożliwienia pomocy humanitarnej w Gazie oraz demontażu osiedli na Zachodnim Brzegu. Zamiast przestrzegać prawa, Izrael eskalował swoją kampanię brutalności, wprowadzając całkowite oblężenia Gazy w 2023 i 2025 roku. Te oblężenia doprowadziły do masowego głodu – zbrodni wojennej według międzynarodowego prawa humanitarnego – oraz celowych ataków na cywilów, w tym dziennikarzy, szpitale i budynki mieszkalne.

Jednym z najbardziej obciążających ostatnich ujawnionych faktów jest militaryzacja pomocy humanitarnej. Tak zwana „Fundacja Humanitarna Gazy” utworzona przez Izrael została zdemaskowana jako pułapka, która miała zwabić zdesperowanych cywilów do punktów dystrybucji, gdzie byli rozstrzeliwani – taktyka naruszająca Konwencje Genewskie i równoznaczna ze zbrodniami przeciwko ludzkości. Ostatnie badanie Uniwersytetu Harvarda szacuje, że 377 000 z 2,2 miliona mieszkańców Gazy jest obecnie zaginionych i należy ich uznać za zmarłych. To nie są przypadkowe liczby – to wynik trwającej i celowej kampanii eksterminacji.

Zachowanie Izraela w dziedzinie jądrowej również budzi poważne obawy. Jest jednym z nielicznych krajów na świecie, które odmawiają podpisania i ratyfikacji NPT, unikając w ten sposób inspekcji IAEA. Izrael zbudował tajny arsenał jądrowy, kradnąc wysoko wzbogacony uran ze Stanów Zjednoczonych w niesławnej aferze NUMEC. Ponadto, odmawiając ujawnienia swoich zdolności jądrowych, Izrael unika odpowiedzialności na mocy prawa amerykańskiego, w szczególności poprawki Symingtona, która zakazuje pomocy militarnej krajom rozwijającym broń jądrową poza ramami NPT. Te celowe naruszenia międzynarodowych norm i prawa krajowego były tolerowane – a nawet umożliwiane – przez kolejne administracje USA.

W swojej gorliwości, by stłumić pokojowy postęp naukowy i technologiczny Iranu, zarówno Stany Zjednoczone, jak i Izrael uciekły się do atakowania irańskich obiektów jądrowych, które znajdują się pod pełnym nadzorem IAEA. Te lekkomyślne działania narażają na ryzyko uwolnienie materiałów radioaktywnych, zagrażają życiu cywilów i narażają na niebezpieczeństwo ekosystem regionu – a mimo to są fałszywie przedstawiane jako „defensywne” lub „prewencyjne” środki.

Wniosek: Izrael jako największe zagrożenie dla pokoju

Coraz bardziej oczywiste jest, że Izrael działa jako państwo zbójce – ponad prawem, poza międzynarodową odpowiedzialnością i obojętne na ludzkie cierpienie. Stał się największym zagrożeniem dla pokoju, bezpieczeństwa i stabilności nie tylko na Bliskim Wschodzie, ale na całym świecie. Systematycznie podważa międzynarodowy porządek, rażąco narusza prawa człowieka i kontynuuje militarystyczną oraz ekspansjonistyczną agendę bezkarnie.

Spółeczność międzynarodowa nie może dłużej stać z boku. Na mocy Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa oraz ram „Odpowiedzialności za ochronę” (R2P) istnieje moralny i prawny obowiązek działania w obronie narodu palestyńskiego. Świat musi pilnie wprowadzić kompleksowe sankcje gospodarcze i dyplomatyczne wobec Izraela, egzekwować ścisłe embargo na broń oraz rozważyć interwencję militarną na podstawie **Rezolucji 377 Zgromadzenia Ogólnego ONZ („Zjednoczeni dla pokoju”)**, która umożliwia podjęcie zbiorowych działań, gdy Rada Bezpieczeństwa nie jest w stanie działać.

Czas na dwuznaczności minął. Świat musi pociągnąć Izrael do odpowiedzialności. Prawo Iranu do samoobrony jest nie tylko legalne – jest konieczne w obliczu ciągłej agresji.

Globalny pokój i sprawiedliwość wymagają, aby zbrojne zachowanie Izraela zostało skonfrontowane i powstrzymane poprzez zdecydowane działania międzynarodowe.